



Warszawa, dnia 5 kwietnia 2024 r.

Opinia

Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji

Krajowej Rady Radców Prawnych

w sprawie

Poselskiego projektu ustawy o Trybunale Konstytucyjnym

I. Uwagi wstępne

Przedstawiony do opinii projekt ustawy o Trybunale Konstytucyjnym stanowi odpowiedź na wyzwania, przed którymi stoi aktualnie system kontroli konstytucyjności prawa w Polsce. Kryzys konstytucyjny wywołany m. in. tzw. reformą Trybunału Konstytucyjnego doprowadził do zasadniczego spadku zaufania do tego organu, kryzysu organizacyjnego w Trybunale, powstania stanu niepewności co do skutków prawnych jego orzeczeń, wreszcie wątpliwości w zakresie kluczowej kwestii jaką jest niezależność tej instytucji i niezawisłość jej sędziów. Aktualny stan rzeczy wymaga zdecydowanej ingerencji ustawodawcy. Z tego powodu podjęcie prac nad nową regulacją dotyczącą Trybunału Konstytucyjnego uznać należy za konieczne.

Lektura projektu ustawy jak również jego uzasadnienia wskazuje, że zasadniczym celem proponowanych rozwiązań jest „naprawienie” systemu kontroli konstytucyjności prawa w wymiarze instytucjonalnym i proceduralnym, poprzez przyjęcie regulacji odpowiadającej konstytucyjnie wyznaczonej roli Trybunału Konstytucyjnego. Z aprobatą odnieść należy się do faktu, że autorzy nie przyjmują bezkrytycznie rozwiązań funkcjonujących przed 2015 r. i nie dążą do ich prostego odtworzenia, przeciwnie, dostrzegając mankamenty ówczesnych regulacji, projektują zmiany mające na celu ich wyeliminowanie.

Projekt przewiduje istotne, z punktu widzenia założonych celów regulacji, rozwiązania normatywne, które ogniskują się wokół gwarancji niezależności Trybunału i niezawisłości sędziów Trybunału oraz ustroju wewnętrznego tego organu jak również odnoszą się do



aspektów proceduralnych związanych z uruchomieniem postępowania oraz rozpatrywaniem spraw zawisłych przed Trybunałem. We wszystkich wskazanych obszarach projektowane zmiany zmierzają do realizacji założonego przez autorów celu. Pojawiają się jednak pewne rozwiązania szczegółowe, które w ocenie Zespołu opiniującego wymagają jeszcze dalszych analiz. Wskazane one zostaną w dalszej części opinii. Jednocześnie w tym miejscu należy uczynić zastrzeżenie, że nie wszystkie proponowane regulacje znajdują omówienie w niniejszej analizie. Pominęto te z nich, które nie budzą żadnych wątpliwości, jednocześnie jednak omówione zostały te propozycje, które chociaż nie budzą kontrowersji, wymagały odniesienia ze względu na założony przez autorów cel przedstawionego do opinii projektu.

II. Uwagi szczegółowe

1. Gwarancje niezależności Trybunału i niezawisłości sędziów Trybunału oraz kwestia ustroju wewnętrznego Trybunału

Niezwykle istotnym zagadnieniem w ramach tego obszaru jest procedura wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Zaistniały kryzys konstytucyjny ujawnił jak ważny jest to element zasady niezależności Trybunału jako instytucji, ale też czynnik wzmacniający zasadę niezawisłości sędziów TK. Z punktu widzenia założonych celów regulacji jednoznacznie pozytywnie ocenić należy postulowane w tym zakresie zmiany. Z aprobatą odnieść należy się do poszerzenia kręgu podmiotów dysponujących prawem zgłoszenia kandydata na stanowisko sędziego Trybunału. Zaproponowany katalog podmiotów redukuje w istotny sposób występujący obecnie polityczny charakter tego etapu procedury elekcyjnej.

Z punktu widzenia założonych celów regulacji zaaprobować należy rozwiązanie polegające na ustanowieniu ograniczeń w zakresie „biernego prawa wyborczego”, przybierające postać koniecznej karencji w obszarze aktywności o charakterze politycznym kandydata na urząd sędziego. Zawarte w **art. 17 ust. 2 i ust. 3 Projektu** ograniczenie polegające na przyznaniu możliwości kandydowania na urząd sędziego TK osobie, która aktywnie angażowała się w działalność o charakterze politycznym wyłącznie wówczas gdy od



ustania tej działalności minęło 4 lata jest rozwiązaniem słusznym i zasługującym na pełną akceptację.

Ocenianą regulację dopełnia propozycja zmiany wymogów co do głosowania w sprawie wyboru konkretnej osoby na urząd sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Jednocześnie podzielić należy propozycję autorów projektu aby wybór następował większością kwalifikowaną 3/5 głosów (**art. 16 ust. 1 Projektu**). Wydaje się, że ta propozycja nie wymaga szerszego uzasadnienia, dla porządku jednak warto wskazać, że przy takiej regulacji wybór określonego kandydata następowałby wyłącznie, gdy dany kandydat miał poparcie nie tylko większości parlamentarnej ale również, przynajmniej części opozycji. Kwestia ta ma niebagatelne znaczenie praktyczne albowiem uzyskanie określonego wymogu 3/5 głosów w istotnym stopniu gwarantuje wybór na urząd sędziego TK osoby rzeczywiście dysponującej pożądanymi atrybutami tak w zakresie wyróżniania się wiedzą prawniczą ale również atrybutami o charakterze moralnym, co sumarycznie składa się na autorytet sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Z aprobatą przyjąć należy rozwiązanie precyzujące rolę Prezydenta w procedurze powoływania sędziów TK, nakładające na Prezydenta obowiązek umożliwienia wybranemu przez Sejm sędziemu złożenie ślubowania w terminie 14 dni od dnia wyboru. Projektowana regulacja eliminuje sytuację, w której mimo prawidłowego wyboru sędziego przez Sejm, Prezydent mógłby odmówić odebrania ślubowania.

Wątpliwości i zastrzeżenia

- 1) Krytycznie należy odnieść się do brzmienia proponowanego przepisu w tym fragmencie, w którym upoważnia on do zgłoszenia kandydata na sędziego TK Krajową Izbę Radców Prawnych (art. 18 ust.1 Projektu). Zgodnie bowiem z aktualnym brzmieniem art. 5 ust 2 ustawy o radcach prawnych Krajowa Izba Radców Prawnych, obok Okręgowych Izb Radców Prawnych, jest jednostką organizacyjną samorządu radcowskiego. W ocenie opiniującego, prawo zgłoszenia kandydata na sędziego TK winno być przyznane nie jednostce organizacyjnej, lecz organowi samorządu zawodowego radców prawnych szczebla krajowego, a więc Krajowej Radzie Radców Prawnych. Organ ten



ma charakter reprezentatywny dla całego środowiska zawodowego i wydaje się być najbardziej predestynowany do wykonywania tej istotnej kompetencji;

- 2) Doprecyzowania wymaga kwestia „ogłaszania” przez Marszałka Sejmu „rozpoczęcia postępowania w sprawie wyboru kandydatów na stanowisko sędziego Trybunału” (art. 18 ust. 2 i ust. 3 Projektu). W ocenie opiniującego, warto byłoby sprecyzować formę tego „ogłoszenia” zwłaszcza, że w sytuacji o której mowa w art. 18 ust. 3 projektu, od dnia ogłoszenia zaczyna biec termin na zgłoszenie kandydata. Ponadto, w odniesieniu do aktualnego brzmienia art. 18 ust 2 Projektu postulować należałoby wprowadzenie redakcyjnej poprawki. Obecnie jest: „Marszałek Sejmu nie wcześniej niż 6 miesięcy i później niż 5 miesięcy przed dniem upływu kadencji sędziego Trybunału ogłasza rozpoczęcie postępowania...”, wydaje się, że powinno być: „Marszałek Sejmu nie wcześniej niż 6 miesięcy i nie później niż 5 miesięcy przed dniem upływu kadencji sędziego Trybunału ogłasza rozpoczęcie postępowania...”;
- 3) Rozważenia wymaga zakres postępowania sprawdzającego prowadzonego przez Marszałka Sejmu, o którym mowa w art. 18 ust. 5 Projektu. Konkretnie chodzi o oświadczenie kandydata w sprawie ustania jego członkostwa w partii politycznej. W tym miejscu powstaje pytanie o prawne możliwości weryfikacji złożonego przez kandydata oświadczenia przez Marszałka Sejmu. Na tym tle istnieje możliwość powstania potencjalnego sporu między kandydatem na urząd sędziego a weryfikującym jego oświadczenie Marszałkiem Sejmu. Wydaje się, że ta kwestia winna podlegać dalszym analizom;
- 4) Akceptując co do zasady rozwiązanie poddające zgłoszonego kandydata na urząd sędziego TK opinii KRS, zasadnym wydaje się doprecyzowanie przepisu art. 19 ust. 2 Projektu. W ocenie opiniującego, należałoby określić termin na przekazanie opinii oraz skutki prawne w przypadku braku opinii KRS lub uchybienia terminowi tak aby działania KRS nie sparaliżowały procedury wyboru kandydata na sędziego TK;
- 5) W ocenie opiniującego pewne wątpliwości rysują się na tle przepisów normujących tryb pociągania sędziego TK do odpowiedzialności dyscyplinarnej. W szczególności dotyczy to art. 34 ust. 1-3 projektu. Zgodnie z powołaną regulacją wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego składa się do Prezesa Trybunału. Autorzy przewidzieli czynny udział zarówno Prezesa TK jak i pełnego składu Trybunału w rozpoznawaniu



wniosku, przy czym bez udziału rzecznika dyscyplinarnego. Zgodnie bowiem z projektowanymi przepisami Prezes TK wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego jeżeli uzna wniosek za nieuzasadniony. Na to postanowienie wnioskodawcy służy zażalenie. Tak zaprojektowane przepisy wskazują, że Prezes TK staje się w istocie organem postępowania dyscyplinarnego, zaś pełny skład TK wypełnia rolę klasycznego sądu dyscyplinarnego. W tym miejscu rodzi się wątpliwość/pytanie na jakiej podstawie swoją decyzję podejmuje Prezes TK, czy wyłącznie na podstawie lektury wniosku o wszczęcie postępowania i własnej oceny? Bez przeprowadzenia jakichkolwiek czynności sprawdzających? Podobnie jest w przypadku orzekania przez pełny skład rozpoznający odwołanie od postanowienia Prezesa TK. Na jakiej podstawie faktycznej podejmie rozstrzygnięcie? Czy tylko na podstawie lektury wniosku, uzasadnienia postanowienia Prezesa TK i własnej oceny? Ponownie bez przeprowadzenia żadnych czynności mających na celu weryfikację zarzutów wskazanych we wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego? Rozważyć należy, czy takie rozwiązanie nie wprowadza „dwutorowego” postępowania dyscyplinarnego? Projektowana regulacja zakłada, że Prezes TK i pełny skład TK mogą każdy wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego rozpoznać negatywnie bez udziału rzecznika dyscyplinarnego, w szczególności zaś bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania wyjaśniającego. Wydaje się, że opisana materia powinna być jeszcze przedmiotem dalszych prac. Rozważyć przede wszystkim trzeba, czy jednak nie oddzielić funkcji Prezesa TK od pełnienia przez niego funkcji dyscyplinarnych? Czy wniosek o wszczęcie postępowania nie powinien być przekazywany do rzecznika dyscyplinarnego a od jego postanowienia powinno służyć odwołanie do sądu dyscyplinarnego, nie zaś do pełnego składu TK.

2. Rozwiązania proceduralne zmierzające w kierunku poprawy efektywności realizacji konstytucyjnych funkcji Trybunału

Z aprobatą odnieść należy się do proponowanego przez autorów projektu rozwiązania zakładającego kontrolę trybu wydania kwestionowanego aktu normatywnego z urzędu przez Trybunał Konstytucyjny. Słusznie przyjęto, że prawidłowość podjęcia danego aktu normatywnego jest warunkiem dalszej analizy w kontekście zarzutu niekonstytucyjności.



Trudno bowiem przyjąć, że w sytuacji kiedy wnioskodawca nie formułuje tego rodzaju zarzutu lecz inne, opierające się np. na niezgodności treściowej kwestionowanego aktu, Trybunał będąc związany zakresem zaskarżenia, musi wypowiedzieć się merytorycznie, np. nie podzielając stanowiska wnioskodawcy, co oznacza, że mimo iż sam dostrzega niekonstytucyjność aktu ze względu na tryb jego wydania, musi pozostawić go w obrocie prawnym.

Z aprobatą należy odnieść się do regulacji zawartej w **art. 52 ust. 2 Projektu**, odnoszącej się do tzw. pełnego składu Trybunału. Przyjęcie zasady, że rozpoznanie sprawy w pełnym składzie wymaga udziału co najmniej 9 sędziów Trybunału, eliminuje w znacznym stopniu ryzyko powstania sytuacji w której, na skutek różnych okoliczności, nie da się sformować pełnego składu i tym samym nastąpi paraliż w zakresie orzekania.

Kolejne istotne zagadnienie tj. wyznaczanie i zmiana składu orzekającego przez Zgromadzenie Ogólne **zawarte w art. 53 Projektu** ocenić należy pozytywnie. Jednocześnie jednak zwrócić uwagę należy na fakt, że projektowana regulacja zdecydowanie odstępuje od „standardowych” zasad obowiązujących w tym zakresie w procedurach sądowych. Szczególny rodzaj postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym jak również praktyka ostatnich lat skłania do wyrażenia opinii, że jest to co do zasady pożądana i potrzebna zmiana. Zwrócić należy uwagę na praktyczną stronę projektowanej regulacji. Chodzi mianowicie o sytuację, w której zaistnieje potrzeba zmiany składu w ostatniej chwili np. ze względu na zdarzenie losowe zaistniałe przed rozprawą. Wówczas zwołanie ZO nie będzie możliwe, co skutkować będzie odwołaniem rozprawy. W tym względzie warto byłoby jeszcze przeprowadzić pewne analizy i upewnić się, czy projektowane rozwiązanie w praktyce nie utrudni działania Trybunału.

Wątpliwości i zastrzeżenia

- 1) Istotne wątpliwości/zastrzeżenia budzi treść art. 50 Projektu regulującego tzw. jawność zewnętrzną. Ustęp 1 stanowi, że: *Akta sprawy toczącej się przed Trybunałem są jawne, z wyjątkiem dokumentów objętych klauzulą „tajne” lub „ściśle tajne”, o których mowa w art. 49ust. 1, zaś ust. 2, że: Przeglądanie akt sprawy oraz sporządzanie i otrzymywanie odpisów, kopii lub wyciągów z tych akt w zakresie obejmującym dane osobowe jest dopuszczalne po usunięciu tych danych.* Po pierwsze, tak



zaprojektowany przepis rozszerza zasadę jawności zewnętrznej w sposób niespotykany w żadnej z obowiązujących procedur tj. karnej, cywilnej czy administracyjnej. W uzasadnieniu projektu brak jest wyjaśnienia *ratio legis* projektowanej regulacji tymczasem ciężar gatunkowy i skutki tego przepisu są bardzo daleko idące. Po drugie, akta każdego postępowania muszą być chronione, przede wszystkim z uwagi na to że niejednokrotnie zawierają dane wrażliwe, których anonimizacja nie jest możliwa. W postępowaniach przed Trybunałem Konstytucyjnym wszczętych zwłaszcza na skutek skarg konstytucyjnych czy pytań prawnych prawdopodobieństwo, że tego rodzaju dane będą w aktach, jest bardzo wysokie. Tymczasem nie ma technicznej możliwości aby dokumenty fizycznie wpięte do akt sprawy podlegały anonimizacji. Po trzecie, nieograniczony dostęp do akt sprawy dla każdego, sam w sobie rodzi zagrożenia dla akt postępowania. Można wyobrazić sobie sytuację, w której np. dochodzi do zniszczenia poszczególnych dokumentów czy usunięcia w sposób nieuprawniony z nich określonego dokumentu przez osoby zamawiające dostęp do konkretnych akt sądowych. Zasadną byłaby modyfikacja proponowanych rozwiązań i wprowadzenie regulacji chroniących dostęp do akt spraw toczących się przed Trybunałem na wzór rozwiązań występujących w postępowaniach sądowych, ewentualnie uregulowanie dostępu do akt na wzór regulacji znajdującej się w nieobowiązującej już ustawie o Trybunale Konstytucyjnym z 1997 r. Wydaje się, że jawność akt w sensie fizycznego do nich dostępu, powinna być ograniczona do stron i uczestników postępowania, natomiast wobec innych osób, za zgodą Prezesa Trybunału lub przewodniczącego składu rozpoznającego sprawę;

- 2) Pewne wątpliwości wzbudza regulacja art. 54 ust. 1 pkt 4 i ust. 2 pkt 2 Projektu, traktująca o wyłączeniu sędziego. W szczególności wątpliwości te dotyczą przesłanki wyłączenia sędziego w sytuacji gdy w okresie ostatnich 10 lat sędzia TK był „doradcą” uczestnika postępowania. Na kanwie tej regulacji rodzi się pytanie, co znaczy określenie „był doradcą” oraz w oparciu o jakie kryteria należy ustalić zaistnienie tej przesłanki?;
- 3) Rozważyć należy również regulację zawartą w art. 57 pkt 12 Projektu. Powołany przepis przyznaje status uczestnika postępowania Marszałkowi Sejmu, Marszał-



kowi Senatu, Pierwszemu Prezesowi SN oraz Prezesowi RM w każdej sprawie toczącej się przed TK. Takie rozwiązanie wydaje się zbyt daleko idące i nieuzasadnione. Wskazane podmioty na podstawie innych przepisów mają status uczestnika jeżeli są wnioskodawcami. Ponadto w sytuacji gdy TK rozpatruje wniosek o stwierdzenie niekonstytucyjności ustawy z inicjatywy innego podmiotu to status uczestnika ma przedstawiciel organu, który wydał akt czyli Sejmu. Jakie jest *ratio legis* przyznania statusu uczestnika w tym postępowaniu Marszałkowi Sejmu czy Marszałkowi Senatu? Marszałek Sejmu reprezentuje Sejm na zewnątrz i trudno wyobrazić sobie aby miał inne stanowisko niż Sejm jako organ który wydał kwestionowany akt. Dodatkowo zbędne wydaje się jest przyznanie statusu uczestnika postępowania Pierwszemu Prezesowi SN np. w sytuacji gdy Trybunał rozstrzyga zarzut niekonstytucyjności rozporządzenia. Analizowany przepis powinien być poddany dalszym pracom;

- 4) Wątpliwości budzi treść art. 59 ust. 6 Projektu. Ustawa prawo o prokuraturze nie przewiduje takiej jednostki organizacyjnej prokuratury jak Prokuratura Generalna. Wydaje się, że autorom projektu chodziło o prokuratorów Prokuratury Krajowej, bo ta wchodzi w skład powszechnych jednostek organizacyjnych Prokuratury;
- 5) Dalszych analiz wymaga kwestia uregulowania zakresu zaskarżenia w odniesieniu do skargi konstytucyjnej. Kierunek który proponują autorzy projektu jest słuszny – w skardze konstytucyjnej zakwestionowaniu podlegać powinna norma prawna stanowiąca podstawę rozstrzygnięcia. W związku z tym wydaje się, że doprecyzowaniu podlegać powinna treść art. 68 Projektu ponieważ wydaje się że pkt 1 i pkt 3 tego artykułu są niekoherentne. Zgodnie z projektowaną regulacją w pkt 1 skarżący określa normę prawną, na podstawie której orzeczono ostatecznie o wolnościach lub prawach i w stosunku do której domaga się stwierdzenia niezgodności z konstytucją, zaś w pkt 3 zobligowany jest do uzasadnienia „zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego z konstytucyjną wolnością lub prawem...” nie zaś normy prawnej w stosunku do której domaga się stwierdzenia niekonstytucyjności, jak stanowi pkt 1.;



- 6) Niekoherentne jest również zawarte w art. 68 ust. 2 pkt 1 Projektu odwołanie do art. 68 ust. 1 pkt 1 z powołaniem się na słowo „przepis”, podczas gdy w art. 68 ust. 1 pkt 1 nie ma mowy o „przepisie”, natomiast jest mowa o normie prawnej;
- 7) Wątpliwości budzi regulacja zawarta w art. 70 ust. 1 Projektu, na mocy której upoważniony przez Prezesa TK pracownik Kancelarii Trybunału może zwracać się do nadawcy pisma o jego poprawienie lub uzupełnienie w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pisma. Wątpliwość dotyczy tego, że kontrola formalna pisma to czynność, którą jak się wydaje, powinna wykonywać osoba posiadająca uprawnienia orzecznicze. Stąd też jej dokonywanie przez osobę uprawnień takich nieposiadającą, nawet upoważnioną do działania przez Prezesa TK, nie wydaje się słusznym rozwiązaniem;
- 8) W ocenie opiniującego wątpliwości wzbudza regulacja art. 79 ust. 2 Projektu, przewidująca obligatoryjne zwracanie się przez Trybunał Konstytucyjny do SN bądź do NSA o informacje co do wykładni przepisu, w sytuacji gdy pismo wszczynające postępowanie przed Trybunałem zawiera zarzut zmierzający do stwierdzenia zakresowej niezgodności z Konstytucją, a to ze względu na fakt, że w konkretnej sprawie w ogóle może nie dochodzić do rozpatrywania tego rodzaju sprawy przez SN czy NSA, bowiem procedura nie przewiduje możliwości złożenia skargi kasacyjnej. W takim przypadku, wydaje się że obligatoryjne zwracanie się do SN lub NSA traci sens ponieważ sprawy tego rodzaju nie trafiają na wokandę tych sądów. W ocenie opiniującego wystarczająca jest regulacja zawarta w art. 79 ust. 1 Projektu, pozwalająca Trybunałowi samodzielnie ocenić potrzebę wystąpienia do SN bądź NSA o informacje w sprawie wykładni przepisów;
- 9) Rozważeniu podlegać powinna regulacja zawarta w art. 80 ust. 3 Projektu, obligująca do stawiennictwa na rozprawie przedstawiciela sądu pytającego. Rozwiązanie to jest systemowo słuszne jednak w praktyce może powodować spadek liczby pytań prawnych formułowanych przez sądy powszechne;
- 10) Drobnej korekty redakcyjnej wymaga treść art. 94 ust. 1 i ust. 2 Projektu. Występujące w powołanych przepisach słowo „stwierdza” należałoby zastąpić słowem „ustala”;



- 11) W ocenie opiniującego, zestawienie treści art. 114 ust. 1 z treścią ust. 2 tego artykułu może wzbudzać pewne wątpliwości interpretacyjne. Ustęp 1 stanowi, że *Wyroki Trybunału podlegają, z zastrzeżeniem ust. 2, niezwłocznemu ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*, natomiast ust. 2: *Wyroki Trybunału orzekające niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w organie publikacyjnym, w którym akt był ogłoszony, a gdy orzeczenie dotyczy aktu nieogłoszonego w organie publikacyjnym – w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”*. Ustęp pierwszy ustanawia zasadę, że wyroki podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw, natomiast w ust. 2, precyzując zasadę wyrażoną w ustępie pierwszym, wyraźnie odnosi się jedynie do wyroków orzekających niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją. Zasady publikacji wyroków Trybunału są identyczne zarówno dla wyroków afirmatywnych jak i stwierdzających niezgodność aktu normatywnego z Konstytucją. Z tego powodu wydaje się, że projektowana regulacja art. 114 ust. 1 i 2 powinna ulec modyfikacji, tak aby nie powodowała niepotrzebnych niejasności interpretacyjnych;
- 12) Unormowana w art. 114 ust. 4 Projektu kwestia anonimizacji wyroków powinna, jak się wydaje, dotyczyć również postanowień o umorzeniu postępowania wydawanych na podstawie art. 86 ust. 1 pkt 1-3 Projektu;
- 13) Pewne wątpliwości wzbudza również nałożenie obowiązku anonimizacji na Prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli tak miałyby pozostać, to należałoby wprowadzić możliwość upoważnienia do tej czynności pracownika Kancelarii Trybunału;
- 14) W art. 117 ust. 1 Projektu znalazło się odesłanie do rozporządzeń regulujących wynagrodzenie adwokatów i radców prawnych, które w obecnym stanie prawnym różnicują wysokość tego wynagrodzenia ze względu na fakt świadczenia pomocy prawnej z urzędu bądź z wyboru. Kwestia różnicowania wynagrodzenia została zakwestionowana przez Trybunał jako niezgodna z Konstytucją. W tej sytuacji wydaje się, że zasadne byłoby sformułowanie tego przepisu projektu bądź w sposób bardziej ogólny bądź w sposób wskazujący tylko na przepisy normujące wynagrodzenie adwokata lub radcy prawnego świadczącego pomoc prawną z wyboru;



- 15) Wydaje się, że dalszym analizom podlegać powinna kwestia uprawnień pracowników Kancelarii Trybunału zatrudnionych na stanowiskach tworzących tzw. służbę prawną Trybunału – art. 122 w zw. z art. 123 Projektu;
- 16) Projektowana regulacja zawarta w art. 122 ust. 1 Projektu wydaje się nazbyt ogólna. Jej doprecyzowanie, zgodnie z ust. 2 art. 122 Projektu, ma nastąpić w drodze zarządzenia Prezesa Trybunału zawierającego wykaz stanowisk na których zatrudnione osoby należą do służby prawnej Trybunału. Oznacza to, że decyzję o tym jakiego rodzaju zatrudnienie umożliwi korzystanie z preferencji dotyczących przejścia do innych zawodów prawniczych, w tym do zawodu radcy prawnego czy adwokata, podejmuje Prezes Trybunału ustalając wspomniany wykaz stanowisk. Tego rodzaju rozwiązania powinny być zawarte nie w ustawie o Trybunale Konstytucyjnym, ale w ustawach normujących dostęp i zasady wykonywania poszczególnych zawodów prawniczych. Nie wydaje się bowiem słuszne pozbawienie w tej kwestii głosu samorządów zawodów zaufania publicznego, których zadaniem jest m. in. sprawowanie pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu.

III. Konkluzje

Projektowane przepisy ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, z punktu widzenia wskazanych w *Uwagach wprowadzających* celów, zmierzają w kierunku naprawy systemu kontroli konstytucyjności prawa w Polsce. Przedstawiona do opinii regulacja, w kluczowych i newralgicznych obszarach (niezależność Trybunału i niezawisłość sędziów, funkcjonowanie Trybunału, rozwiązania proceduralne poprawiające efektywność realizacji konstytucyjnych funkcji Trybunału), jest prawidłowa. Wskazane w *Uwagach szczegółowych* wątpliwości i zastrzeżenia służą poprawie jakości proponowanych rozwiązań. Niezależnie od wskazanych wyżej wątpliwości i zastrzeżeń, przedstawiony projekt ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, zasługuje na pozytywną rekomendację ze strony samorządu radców prawnych.

Opracował: r. pr. dr hab. Grzegorz Koksanowicz